Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 19 kwietnia 1982 r. II KR 67/82

Miarą dopuszczalności obrony koniecznej jest nie tylko jej konieczność, ale także podjęcie takich działań obronnych i użycie takich środków, które nie wykraczają poza granice rzeczywistej potrzeby podyktowanej danymi okolicznościami. Podjęta obrona musi być bowiem współmierna do niebezpieczeństwa zamachu. Proporcjonalność tę oceniać należy na płaszczyźnie zagrożenia dobra atakowanego, istniejącego w momencie jego atakowania przez osobę wykonującą zamach, oraz skutków wynikłych z odpierania zamachu.

Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 4 lutego 1972 r. IV KR 337/71

Osoba napadnięta nie ma obowiązku ani ratowania się ucieczką, ani ukrywania się przed napastnikiem w zamkniętym pomieszczeniu, ani też znoszenia napaści ograniczającej jego swobodę, lecz ma prawo odpierać zamach wszelkimi dostępnymi środkami, które są konieczne do zmuszenia napastnika do odstąpienia od kontynuowania zamachu. Wprawdzie w obronie koniecznej - w przeciwieństwie do stanu wyższej konieczności - zasada proporcjonalności dóbr nie obowiązuje, jednakże dla odparcia zamachu można stosować tylko takie środki, które w konkretnej sytuacji są konieczne.

Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 25 maja 1975 r. II KR 372/74

Z instytucji obrony koniecznej wynika, iż powinna być ona objęta w taki sposób i takimi środkami, jakie są w konkretnej sytuacji niezbędne dla odparcia zamachu. Oznacza to jednak, że z możliwych przy zaatakowaniu środków i sposobów obrony, pierwszeństwo mają środki najłagodniejsze spośród skutecznych. Dysproporcja więc użytych - do innych rokujących skuteczność środków obrony, będzie przekroczeniem jej granic. Oskarżony nie usiłował uniknąć w drodze uprzedzenia napastnika i spowodowania zlikwidowania jego agresywności - o zamiarze użycia w odpieraniu ataku noża. Takie uprzedzenie mogło z dużym prawdopodobieństwem zapobiec napaści i nie dopuścić do konfliktu. Oskarżony miał na to czas, gdyż do zajścia nie doszło w sposób nagły i niespodziewany. Oskarżony winien był poprzestać na pierwszej i skutecznej fazie obrony, gdyż trudno przyjąć, aby agresor po otrzymaniu dwóch ran ciętych twarzy nie był pokrwawiony, natomiast intensywność działania oskarżonego przejawiała się w dążeniu do całkowitego unicestwienia przeciwnika. Mając na względzie taką ocenę środków obrony i jej intensywność, opartą na obiektywnych kryteriach z uwzględnieniem konkretnej sytuacji, a nadto, że oskarżony pozostawił własnemu losowi unicestwionego przeciwnika w wyludnionym o późnej porze miejscu, bez możliwości zapewnienia pomocy lekarskiej, Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu rewizji, że zachodzi tu obrona konieczna. Natomiast podjąć należało rozważanie w niedostatecznym stopniu analizowane przez Sąd Wojewódzki co do przekroczenia granic obrony koniecznej. Pomimo jej odrzucenia przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Najwyższy przyjął, że po stronie oskarżonego okoliczność taka zachodziła.

|  |
| --- |
| [Wyrok SA Warszawa z dnia 03-04-1997 II AKa 81/97](https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mrswglrsguzdonq) |
| Osobie w momencie trwania bezprawnego ataku na jej życie lub zdrowie, nie można stawiać przekraczających zdrowy rozsądek wymagań doboru narzędzi służących do odparcia ataku. Racjonalność takich ocen musi ulec modyfikacjom, wynikającym z kolei z oceny konkretnych warunków w jakich atak ma miejsce. Sposób odpierania ataku jest bowiem zwykle zdeterminowany czasem i miejscem takiej akcji oraz jej intensywnością i gwałtownością, ograniczającymi u atakowanego możliwość chłodnego rozumowania przy podejmowaniu decyzji co do sposobu obrony.  |
|  |
|  Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 8 lutego 1985 r. IV KR 18/85Pojęcia bezpośredniości zamachu na dobro prawnie chronione nie można zawężać tylko do zadawania przez napastnika ciosów albo groźby zadania ciosu lub groźby użycia niebezpiecznego narzędzia, tj. do takiego bezprawnego działania, które już godzi fizycznie w napadniętego lub może to bezzwłocznie nastąpić.Bezpośredniość zamachu istnieje także wtedy, gdy po pierwszym ataku i krótkiej przerwie napastnik zmierza do powtórzenia ataku, a istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa, że zamiar swój zrealizuje natychmiast lub w najbliższej chwili.

|  |  |
| --- | --- |
|  | [Wyrok SA Kraków z dnia 29-09-2005 II AKa 169/05Przekroczenie granic obrony koniecznej a przesłanki zabójstwa w afekcie](https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mrswglrwguydqmrvgyzq) |
|  | 1. Okoliczności usprawiedliwiające strach (lęk) lub wzburzenie sprawcy przekraczającego granice obrony koniecznej (art. 25 § 3 KK) są podobne jak powody silnego wzburzenia sprawcy zabójstwa (art. 148 § 4 KK). Nie można przy tym pominąć jednostkowej podatności sprawcy na doznanie strachu lub wzburzenia, zatem znaczenie w ocenie mają nie tylko przesłanki natury obiektywnej (wzorzec przeciętnego obywatela - zob. A. Zoil, Komentarz do KK, 1998, t. I, s. 230), ale i właściwości psychiczne sprawcy. 2. Ocena działań obronnych nie powinna być dokonywana przez pryzmat skutków, jakie te działania spowodowały. Napastnik powinien liczyć się z każdym następstwem obrony wywołanej swym atakiem.  |
|  | [Wyrok SN - Izba Karna z dnia 28-11-2007 V KK 81/07Zmiana zakresu operacji bez zgody pacjenta a odpowiedzialność lekarza](https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mrswglrygaytcnbsha3a) |
|  | Nie jest dopuszczalne uwolnienie lekarza od odpowiedzialności za zmianę zakresu zabiegu operacyjnego bez zgody pacjenta, na podstawie art. 26 § 1 lub § 5 KK, w sytuacji niespełnienia warunków określonych w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. z 2005 r., Nr 226, poz. 1943 ze zm.), gdyż oznaczałoby to zignorowanie, mających charakter gwarancyjny, ograniczeń wynikających z tego ostatniego przepisu. Art. 35.ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty1. Jeżeli w trakcie wykonywania zabiegu operacyjnego albo stosowania metody leczniczej lub diagnostycznej wystąpią okoliczności, których nieuwzględnienie groziłoby pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkim uszkodzeniem ciała lub ciężkim rozstrojem zdrowia, a nie ma możliwości niezwłocznie uzyskać zgody pacjenta lub jego przedstawiciela ustawowego, lekarz ma prawo, bez uzyskania tej zgody, zmienić zakres zabiegu bądź metody leczenia lub diagnostyki w sposób umożliwiający uwzględnienie tych okoliczności. W takim przypadku lekarz ma obowiązek, o ile jest to możliwe, zasięgnąć opinii drugiego lekarza, w miarę możliwości tej samej specjalności. 2. O okolicznościach, o których mowa w ust. 1, lekarz dokonuje odpowiedniej adnotacji w dokumentacji medycznej oraz informuje pacjenta, przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego albo sąd opiekuńczy.  |

 |